

Sygn. akt II Ca 595/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Wojtkiewicz
Sędziowie:	SO Małgorzata Grzesik SO Agnieszka Tarasiuk-Tkaczuk
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrzęszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2015 roku w S.

sprawy z powództwa **B. M. (1)**

przeciwko J.W. (...) Spółka Akcyjna w Z.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 28 stycznia 2014 roku, sygn. akt I C 1750/13

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu Szczecin - Centrum w Szczecinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sygn. akt II Ca 595/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie zasądził od pozwanego J.W. (...) Spółki Akcyjnej w Z. na rzecz powoda B. M. (1) kwotę 5.171,81 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi w stosunku rocznym od dnia 24 września 2012 roku do dnia zapłaty (pkt 1); zasądził od pozwanego J.W. (...) Spółki Akcyjnej w Z. na rzecz powoda B. M. (1) kwotę 1.476 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Pozwany J.W. (...) Spółka Akcyjna w Z. jest właścicielem nieruchomości, zarówno gruntowej jak i budynkowej, położonej w S. przy zbiegu ulic (...) i Aleja (...) w S.. Jest to budynek po byłych Zakładach (...) i pozwana spółka jest jej posiadaczem.

W dniu 25 lutego 2010 r. doszło do zdarzenia, w którym uszkodzeniu uległ należący do powoda samochód osobowy marki H. (...) o nr rejestracyjny (...). Żona powoda zaparkowała tego dnia ww. pojazd na wyznaczonym miejscu parkingowym przy budynku położonym w S. przy ul. (...). W trakcie postoju na tak zaparkowany pojazd z dachu tego budynku osunął się lód i zamrożony śnieg, który spadł na dach samochodu powoda. W wyniku uderzenia w pojeździe wystąpiły uszkodzenia. Po powrocie do samochodu B. M. (2) obecni na miejscu kierowcy taksówek, którzy byli świadkami zdarzenia, poinformowali żonę powoda o przebiegu zdarzenia. Wówczas B. M. (2) odkryła głębokie wgniecenia dachu i pęknięcia lakieru. Nadto na samochodzie leżały odłamki lodu i resztki śniegu. Wówczas wykonała zdjęcia uszkodzeń.

Na miejsce zdarzenia została wezwana Policja, przy pomocy której powód ustalił właściciela budynku z którego spadł lód i śnieg.

Pismem z dnia 13 marca 2010 r. powód zgłosił szkodę pozwanemu i wezwał pozwanego do naprawy wyrządzonej szkody. Pismo to zostało doręczone pozwanemu w dniu 26 kwietnia 2010 r. Następnie pismem z dnia 30 listopada 2010 r. powód wezwał pozwanego zwrotu kosztów naprawy pojazdu, według wyliczeń kosztorysu.

Powód dokonał naprawy uszkodzeń pojazdu powstałych w wyniku zdarzenia z dnia 25 lutego 2010 r. Naprawą objął także inne uszkodzenia pojazdu nie związane z przedmiotowym zdarzeniem. Ogólny koszt naprawy wyniósł 15.997,86 zł, z czego naprawa uszkodzeń powstałych w wyniku osunięcia się lodu i śniegu z budynku pozwanego kosztowała 5.170,81 zł.

Pismem z dnia 9 lipca 2012 r. pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 5.170,81 zł w terminie siedmiu dni od otrzymania wezwania.

W 2011 r. powód sprzedał samochód.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione w całości. Wskazał, iż powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 5.170,81 zł tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez śnieg i lód, spadający z dachu budynku należącego do pozwanego. Podstawę prawną powództwa stanowił art. 415 k.c..

Sąd Rejonowy podkreślił, iż pozwany złożył sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, w którym na pierwszej stronie wskazał, że wnosi o oddalenie pozwu w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, przeprowadzenie dowodów wymienionych w treści sprzeciwu oraz o przeprowadzenie rozprawy pod nieobecność pozwanego lub jego pełnomocnika. Pierwsza strona tego pisma kończyła się zwrotem (...), a następne strony 2, 3, 4 i 5 sprzeciwu były stronami oznaczonymi tylko numerami. Na stronie 6 sprzeciwu zawarto zwrot „Mając powyższe na względzie wnoszę jak na wstępie” oraz wymienienie załączników, a zatem w ocenie Sądu Rejonowego brak było jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż poza ogólnym zakwestionowaniem zasadności powództwa zawierało ono szczegółowo przywołany stan faktyczny, czy też naprowadzone na konkretne okoliczności dowody. Sąd Rejonowy podkreślił, iż pismo zawierające inną treść niż uprzednio złożony sprzeciw zostało zwrócone na podstawie art. 207 § 7 k.p.c.). Podkreślił, iż aktualnie obowiązujący art. 503 § 1 k.p.c. wprowadza nie tylko swoistą prekluzję w zakresie zarzutów przeciwko żądaniu pozwu w sprzeciwie składanym w postępowaniu upominawczym, ale przede wszystkim wyraźnie określa obowiązek ich wskazania oraz prawo strony do ich wykazania (udowodnienia). Przepisy te nakładają zatem na składającą sprzeciw stronę (pozwanego) obowiązek wykazania jego zarzutów, a także statuuje możliwość strony do powołania stosownych twierdzeń, dowodów i przytoczenia okoliczności faktycznych. Podkreślono jednak, że powołanie przez stronę okoliczności faktycznych, twierdzeń i dowodów na ich poparcie zależy od suwerennej decyzji strony. Brak woli, zamiar ich nie powoływania spowodowany wybraną przez siebie taktyką procesową nie stanowi wszak tamy do prowadzenia postępowania w możliwych do zakreślenia granicach. Z perspektywy powyższego Sąd Rejonowy nie znalazł podstawy do zmiany oceny poczynionej w postanowieniu z dnia 28 marca 2013 r., a sprowadzającej się do przyjęcia, że pozwany redagując sprzeciw od nakazu zapłaty w niniejszej sprawie w sposób świadomy i celowo przedstawił w jego ramach cztery strony oznaczone wyłącznie numerami, ograniczając w ten sposób merytoryczną treść sprzeciwu do wskazania zakresu zaskarżenia, wniosku o oddalenie powództwa i wniosku

o koszty. Tak ograniczone stanowisko pozwanego wyznaczało ramy procesu w niniejszej sprawie, a jednocześnie nie stanowiło braku czy też ogólnie pojmowanej wadliwości sprzeciwu od nakazu zapłaty.

Sąd Rejonowy następnie podkreślił, iż z ustalonego stanu faktycznego sprawy, opartego na zeznaniach świadka, przesłuchaniu powoda, notatce urzędowej Policji i zdjęć wynika, że z dachu budynku stanowiącego własność pozwanego przy ulicy (...) w S. na samochód powoda w dniu 25 lutego 2010 r. spadł śnieg i lód, co spowodowało powstanie szkody w pojeździe powoda. A zatem w ocenie Sądu orzekającego w niniejszym postępowaniu ziściły się przesłanki odpowiedzialności pozwanego wskazane zarówno w art. 415 k.c. Powód wykazał bowiem (art. 6 k.c. w zw. z art. 415 k.c.) zawinione zaniechanie pozwanego polegające na braku podjęcia działań, które zapobiegłyby powstaniu szkody w jego pojeździe, szkodę, jej wysokość i adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zawinionym zaniechaniem pozwanego, a powstałą szkodą. Sąd Rejonowy przyjął, że pozwany jako właściciel budynku, z którego dachu spadł śnieg i lód, które to następnie spowodowały szkodę w pojeździe powoda powinien podjąć działania mające na celu zapobieżenie takim zdarzeniom. Przywołał nadto akt powszechnie obowiązującego prawa – § 1 rozporządzenia porządkowego numer (...) Wojewody (...) z dnia 12 stycznia 2010 r. w sprawie wprowadzenia obowiązku usuwania nadmiaru śniegu i lodu zalegającego na dachach obiektów budowlanych.

Odnośnie wysokości szkody, to Sąd Rejonowy podkreślił, iż powód dokonał naprawy w dalece szerszym rozmiarze niż objęty uszkodzeniami powstałymi w dniu 25 lutego 2010 r., jednakże samodzielnie ograniczył żądanie jedynie do kosztów obejmujących naprawę dachu pojazdu. Dochodzona przez niego kwota stanowiła zaledwie 1/3 ogólnych kosztów naprawy i w ocenie Sądu odzwierciedlała rzeczywistą wartość szkody powstałej w dniu 25 lutego 2010 r. Zdaniem Sądu Rejonowego powód wykazał w niniejszym postępowaniu rozmiar szkody, to znaczy jakie elementy jego pojazdu uległy uszkodzeniu oraz wysokość szkody. W tym zakresie Sąd dokonał odpowiednich ustaleń na podstawie dowodu z zeznań świadka, przesłuchania powoda, zdjęć uszkodzonego pojazdu oraz dowodu z kosztorysu i faktury VAT sporządzonych przez podmiot, któremu powód zlecił naprawę uszkodzonego pojazdu.

Sąd I instancji uznał za uzasadnione, przyjęcie kosztów naprawy samochodu w wysokości odpowiadającej rzeczywistym kosztom jej przeprowadzenia, czyli w kwocie 5.170,81 zł. Sąd ten podkreślił, iż miał na uwadze, że kalkulacje czynione choćby przez biegłych sądowych są zawsze tylko prognozami, hipotetycznymi kosztami naprawy, a nie rzeczywistym wymiarem tych kosztów. Wyceny te nie mają znaczenia w wypadku, gdy poszkodowany dokonał realnej naprawy samochodu. Wówczas należy przyjąć, że kosztem naprawy były koszty rzeczywiście poniesione. Sąd Rejonowy podkreślił, iż strona pozwana nie twierdziła, że naprawa uszkodzonego auta została dokonana w sposób wadliwy i że stan pojazdu po tej naprawie nie odpowiadał temu, jaki prezentował on przed kolizją. Co więcej pozwany nie kwestionował żadnej z czynności naprawczych, ani – wbrew zasadom rozkładu ciężaru dowodu – nie naprowadził dowodu umożliwiających negatywną weryfikację przedstawionego kosztorysu i faktury VAT. Z drugiej strony – dalej podkreślał Sąd Rejonowy - powód sam zwrócił się do właściciela warsztatu L. J. aby ten oszacował jaka kwota z ogólnych kosztów naprawy związana była ze zdarzeniem z dnia 25 lutego 2010 roku i kosztorys na karatach 29-30 powstał na zlecenie właściciela który dokonywał naprawy i który wystawiał fakturę. Z tego powodu nie ma podstaw do twierdzenia, że kwota 5170,81 zł nie dotyczy kosztów usunięcia skutków zdarzenia z dnia 25 lutego 2010 roku.

Sąd Rejonowy podkreślił, iż roszczenie o odsetki znajduje swoje oparcie w treści art. 481 § 1 k.c. data początkowa naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie w płatności odszkodowania za naprawę pojazdu wskazana została na dzień 24 września 2012 r., a co za tym na dzień po terminu do spełnienia roszczenia, zgodnie z wezwaniem do zapłaty.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekła na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła strona pozwana zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

1) naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy art. 233 § 1 i 2 i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, poprzez błędną ocenę materiału dowodowego i uznanie, iż należności dochodzone przez powoda są mu w pełni należne

- 2) naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 481 k.c. poprzez przyjęcie, iż powodowi należne są odsetki ustawowe od kwoty 5,171,81 złotych za okres od dnia 24.09.2012 roku do dnia zapłaty;
- 3) naruszenie prawa materialnego art. 6 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż powód wypełnił zobowiązanie z niego wynikające- udowodnił fakty jak i okoliczności które podnosił w ramach przedmiotowego postępowania pomimo kwestionowania tych faktów, okoliczności oraz twierdzeń przez pozwaną Spółkę
- 4) naruszenie prawa procesowego, art. 299 kpc poprzez uznanie, iż przeprowadzone w sprawie dowody były wystarczające dla prawidłowego rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy;
- 5) naruszenie prawa procesowego art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie wskazanie w uzasadnieniu podstaw faktycznego rozstrzygnięcia a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej;
- 6) naruszenie prawa materialnego art. 5 k.c. przez niewłaściwe jego zastosowanie i przyjęcie faktów oraz okoliczności prezentowanych w przedmiotowym postępowaniu za zgodne z zasadami współżycia społecznego, a w konsekwencji uznanie powództwa w całości;
- 7) naruszenie prawa procesowego art. 503 § 1 kpc poprzez przyjęcie, iż twierdzenia, argumentacja oraz zarzuty pozwanej prezentowane w ramach przedmiotowej sprawy były spóźnione a w konsekwencji rozpoznanie sprawy bez ich uwzględnienia pomimo, iż pozwana Spółka wykazała/ udowodniła, iż zwłoka w ich przedstawieniu wynikała z okoliczności niezależnych od Spółki a ponadto pozwana Spółka wykazała, iż ich uwzględnienie nie wpłynęłoby na wydłużenie okresu rozpoznania przedmiotowej sprawy przez Sąd

W oparciu o powyższe zarzuty wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości;
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie
3. uchylenie wyroku w całości i przekazania sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelujący wskazał, iż dochodzona przez powoda w ramach przedmiotowej sprawy należność główna, odsetki ustawowe od kwoty 5.171,81 złotych oraz koszty procesu są mu nienależne. Sąd błędnie ustalił stan faktyczny. Twierdzenia oraz zarzuty wskazane przez powoda z uwagi na ich nieprecyzyjność, szereg wątpliwości z nich wynikających nie winny stanowić podstawy do uznania przedmiotowego powództwa za zasadne. Podkreślił, iż Sąd I instancji błędnie przyjął/uznał, iż powód wypełnił swoje zobowiązania, o których Sąd I instancji sam wspomina w uzasadnieniu wyroku, jednakże skupiając się na rzekomym niedokonaniu przez pozwaną Spółkę obowiązków na niej ciążących. Pozwany podnosił, iż w ramach przedmiotowego powództwa wskazywał na szereg nieprawidłowości oraz wątpliwości związanych z przedmiotową sprawą, w tym w szczególności wynikających z przedstawianej przez powoda dokumentacji. Apelujący zakwestionował, iż przeprowadzone przez Sąd Rejonowy dowody zgłoszone w sprawie były wystarczające dla pełnego i prawidłowego rozstrzygnięcia przedmiotowego sporu. Sąd nie ustalił właściwego i prawidłowego stanu faktycznego, a tym samym błędnie przyjął rozstrzygnięcie co doprowadziło do uznania twierdzeń i roszczenia powoda za słuszne i zasadne. Sąd niewłaściwie przyjął, iż wyceny/ kosztorysy napraw nie mają znaczenia w przypadku gdy poszkodowany dokonał realnej naprawy samochodu. Stanowisko Sądu w tym zakresie w ocenie pozwanej Spółki jest błędne i nie winno stanowić argumentacji potwierdzającej zasadności twierdzeń, zarzutów oraz argumentacji powoda. Dalej wskazał, iż okoliczności zalegania nadmiaru śniegu na dachu nie została wykazana/ udowodniona przez co podstawa rozstrzygnięcia w tym zakresie nie ma zastosowania w przedmiotowym postępowaniu. Podkreśliła, iż w świetle twierdzeń, zarzutów i przedstawionych przez powoda dowodów można przyjąć, iż do uszkodzenia pojazdu doszło w innym czasie i miejscu, lub też do uszkodzenia doszło poprzez siłowe

działanie powoda lub też osób trzecich poprzez uderzenie odłamkami lodu o dach pojazdu, mogące stanowić w ocenie pozwanej Spółki próbę wyłudzenia odszkodowania. Zarzuciła, iż powód nie wykazał, iż uszkodzony pojazd stanowił jego własność. Podkreślił, iż pomiędzy terminem naprawy a terminem powstania szkody upłynął znaczny okres czasu co w konsekwencji mogło przyczynić się do tego, iż zakres wykonanych prac wobec zwłoki w ich wykonaniu okazał się większy i kosztowniejszy aniżeli jakby prace naprawcze zostały wykonane niezwłocznie po powstaniu szkody. Wskazano, iż zwłoka powoda w naprawie auta mogła przyczynić się w przypadku złego zabezpieczenia auta, złej jest eksploatacji do pogorszenia stanu auta, powiększenia zakresu prac wymaganych do naprawy powstałej szkody. Kalkulacja kosztów która przez Sąd nie została wzięta pod uwagę wobec faktycznego wykonania naprawy auta była kalkulacją powykonawczą sporządzoną po wykonaniu naprawy (data przygotowania kalkulacji: 4.06.2012 roku) czyli około 10 miesięcy po wskazanej przez Powoda sprzedaży przedmiotowego auta oraz około 28 miesięcy po powstaniu szkody (przyjmując iż do szkody doszło w dniu 25.02.2010 roku) i jednocześnie prawie 16 miesięcy po wykonanej przez Powoda w dniu 22.02.2011 roku naprawie auta Zdaniem apelującego istnieje wątpliwość czy dokumentacja fotograficzna załączona do pozwu obrazowała szkodę auta Powoda czy też szkodę innego auta.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zainicjowana apelacją instancyjna kontrola zaskarżonego orzeczenia ujawniła potrzebę uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Przedmiotem postępowania dowodowego i ustaleń składających się na podstawę faktyczną są wyłącznie fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.). Ocena, które fakty mają dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, jest uzależniona od tego, jakie to są fakty, a także od tego, jak sformułowana i rozumiana jest norma prawna, którą zastosowano przy rozstrzygnięciu sprawy. Stan faktyczny w każdym postępowaniu jest oceniany w aspekcie przepisów prawa materialnego. Przepisy te wyznaczają zakres koniecznych ustaleń faktycznych, które powinny być w sprawie dokonane. Przepisy prawa materialnego mają też decydujące znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu, mają wpływ na treść orzeczenia (wyrok SN z dnia 26 lipca 2000 r., I CKN 975/98, Lex nr 50825).

Mając tę zasadę na względzie sąd dokonuje selekcji zgłaszanych dowodów z punktu widzenia oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. Powód przedstawiając w pozwie okoliczności, które jego zdaniem kreują dochodzone roszczenie wyznacza zakres rozpoznania. Podlega on w toku procesu weryfikacji sądu w kontekście przepisów prawa materialnego, mających zastosowanie w sprawie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2000 r., I CKN 975/98, LEX nr 50825).

W niniejszej sprawie powód domagał się zapłaty kwoty 5170,81 zł wraz z odsetkami ustawowymi do dnia 24 lipca 2012 r. wskazując, iż pozwana podnosi odpowiedzialność za uszkodzenie jego pojazdu bryłą lody osuniętą na zaparkowany pojazd z dachu nieruchomości, której właścicielem była pozwana Spółka. Na potwierdzenie swojego żądania powód zaferował dowód z faktury za naprawę pojazdu, kosztorys powykonawczy sporządzony przez warsztat usuwający szkodę w pojeździe powoda, dokumentację fotograficzną, notatkę Policji, pisma powoda kierowane do pozwanego oraz pisma pozwanego. Pozwany z kolei we wniesionym sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym zaskarżył nakaz w całości i wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Przy tak ukształtowanym stanowisku procesowym stron istota sporu sprawdzała się więc do ustalenia czy doszło do zdarzenia powodującego szkodę w pojeździe pozwanego, czy za powstanie szkody odpowiedzialność ponosi pozwany, czy istnieje związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem powodującym szkodę i wreszcie jaki był rozmiar szkody.

Z uzasadnienia zaskarżonego rozstrzygnięcia wynika, iż brak skutecznego zgłoszenia przez pozwanego już w sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym twierdzeń przeciwnych, zarzutów i dowodów pozwalało na przyjęcie, iż pozwany nie kwestionował twierdzeń pozwu, co wyznaczyło ramy procesu w niniejszej sprawie.

Założenie powyższe, zdaniem Sądu Odwoławczego nie było jednak słuszne. Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, iż przez samo wniesienie sprzeciwu, zaskarżenie nakazu zapłaty w całości i złożenie wniosku o oddalenie

powództwa, pozwany skutecznie zakwestionował powództwo co do zasady i co do wysokości. Pomimo tego, Sąd Rejonowy zrezygnował z przeprowadzenia postępowania dowodowego przyjmując w rzeczywistości, iż fakty wskazane przez stronę powodową jako skutecznie niepodważone mogą być podstawą wyrokowania i uwzględnienia powództwa w całości. Powyższe nie zasługuje na akceptację Sądu Odwoławczego. Istotne jest bowiem to, że ramy procesu nie wyznacza w każdym przypadku bierne zakwalifikowanie pod względem prawnym zgromadzonego materiału dowodowego, ale przede wszystkim dążenie do poznania prawdy w postępowaniu cywilnym (zasada prawdy materialnej).

W tych okolicznościach niesłusznie było oddalenie wniosku dowodowego powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego zgłoszonego dopiero na rozprawie sądowej. Takie stanowisko Sądu Rejonowego o ile oczywiście znalazło podstawę w przepisach procedury to jednak w okolicznościach niniejszej sprawy doprowadziło do rezygnacji przez Sąd z dążenia do wyjaśnienia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności i ustalenia realnie istniejącego stosunku prawnego łączącego obie strony. W realiach niniejszej sprawy oddalając wnioski dowodowe i przyjmując za niezakwestionowane twierdzenia pozwu Sąd Rejonowy wydał rozstrzygnięcie nie ustalając rzeczywistego stanu faktycznego. Sąd I instancji w sposób nieuprawniony odstąpił od ustalenia kto był właścicielem pojazdu w chwili zdarzenia, czy za zdarzenie powodujące szkodę, a zobrazowane tylko przedłożonymi fotografiami i zeznaniami żony powoda i wyjaśnieniami powoda odpowiedzialność ponosi pozwana i wreszcie czy zdarzenie, na które wskazuje powód spowodowało uszkodzenie uzasadniające naprawę o wartości dochodzonej w pozwie. W ocenie Sądu Okręgowego sąd nie może pominąć środków dowodowych na wskazywane przez stronę okoliczności (np. dowód z opinii biegłego) w przypadku, gdy nie zostały wyjaśnione sporne fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2011 r. I (...) Lex 794776).

Brak dokonania ustaleń faktycznych w następstwie pominięcia wniosków dowodowych zgłoszonych w sprawie oraz zaniechanie przeprowadzenia w pełni postępowania dowodowego powoduje, że za co najmniej przedwczesne uznać należy wnioski tegoż sądu jakoby powództwo było uzasadnione w całości.

Wobec powyższego uznać należy, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, uznając, iż bierna postawa pozwanego doprowadziła do uznania wszelkich twierdzeń powoda za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie.

Pojęcie „istota sprawy” w rozumieniu art. 378 § 2 k.p.c. to materialny aspekt sporu. (...) zaś to rozważenie oraz ocena poddanych przez strony pod osąd żądań i twierdzeń, a w konsekwencji - załatwienie sprawy w sposób merytoryczny lub formalny, w zależności od okoliczności i procesowych uwarunkowań konkretnej sprawy. Rozpoznanie istoty sprawy oznacza więc zbadanie materialnej podstawy żądania pozwu. Uznanie, iż sprzeciwienie się przez pozwanego żądaniu pozwu nie ma znaczenia procesowego prowadzi do uznania, iż nie rozpoznano istoty sprawy. Niezasadne jest twierdzenie Sądu I instancji, iż pozwany nie kwestionował czynności naprawczych. Wniosek o oddalenie powództwa stanowi zaprzeczenie wszystkim twierdzeniom pozwu i w tej sytuacji to powód powinien w pełni udowodnić swoje roszczenie.

Z art. 503 § 1 kpc wynika, iż pozwany w sprzeciwie powinien wskazać wszystkie okoliczności faktyczne i dowody na poparcie swoich twierdzeń. Obowiązek ten nie dotyczy zatem wskazywania i wykazywania okoliczności negatywnych sprzeciwiających się żądaniu powoda.

W tej sytuacji postawienie pozwanego w roli strony, która powinna wykazywać okoliczności mające doprowadzić do oddalenia powództwa było błędnym założeniem procesu od samego jego początku i w konsekwencji doprowadziło Sąd II instancji do wniosku o braku rozpoznania istoty sprawy, zwłaszcza, że Sąd Rejonowy na samym wstępie - w taki błędny sposób - określił ramy prowadzonego postępowania (co wyraźnie wynika z uzasadnienia orzeczenia).

W takiej sytuacji Sąd Okręgowy uchylił wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej. Rozstrzygnięcie oparte zostało o treść art. 386 § 4 k.p.c.

Nie przesądzając przyszłego rozstrzygnięcia w sprawie obowiązkiem Sądu Rejonowego będzie ponowne przeprowadzenie procesu orzeczniczego z uwzględnieniem uwag poczynionych powyżej. W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy zobligowany będzie do przeprowadzenia postępowania dowodowego z uwzględnieniem zasady przewidzianej w art. 6 k.c. w tym do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. Rolą Sądu będzie też ustosunkowanie się do wszystkich zgłoszonych przez strony postępowania wniosków. W dalszej kolejności po przeanalizowaniu wszystkich dowodów w sprawie, Sąd Rejonowy zobligowany będzie dokonać oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego z uwzględnieniem reguł art. 233 k.p.c. i na tej podstawie wysnuć prawidłowe ustalenia faktyczne w zakresie ewentualnej odpowiedzialności strony pozwanej. Proces dochodzenia do nich winien natomiast znaleźć swoje odzwierciedlenie w pisemnych motywach orzeczenia, zgodnych z wymaganiami określonymi w art. 328 k.p.c.

Mając to wszystko na uwadze orzeczono jak w sentencji.